CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54, ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIS:

NIEMCY WRACAJĄ NA KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ

TELEGRAFICZNE ROZMOWY POMIĘDZY LONDYNEM I WĄSZYNGTONEM

№ 343. WARSZAWA, Poniedziałek 12 grudnia 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Ameryka nie uznaje zastrzeżeń angielskich

BŁYSKAWICZNE TEMPO ODPOWIEDZI NA NOTĘ BRYTYJSKĄ

LONDYN (PAT). Z szybkością, która poprostu nie ma precedensu, Ameryka odpowiedziała na wczorajszą notę brytyjską. Stimson i Mills, otrzymawszy z rąk ambasadora brytyjskiego notę, zasiedli bezzwłocznie do sporządzania odpowiedzi, prosząc ambasadora o zaczekanie. Tekst odpowiedzi został przetelefonowany przez Stimsona Hooverowi, który również telefonicznie zatwierdził go i po przepisaniu odrazu nota została wręczona czekającemu na nią ambasadorowi brytyjskiemu.

Nota amerykańska kategorycznie odrzuca zastrzeżenia W. Brytanji, że płatność dn. 15 grudnia dokonana zostanie na poczet kapitału dla uwzględnienia przy przyszłem uregulowaniu, a nie na poczet przypadającej kolejnej raty wraz z procentami. Nota zwraca uwagę, że sekretarz skarbu niema prawa przyjmować płatności od rządu brytyjskiego inaczej, jak na warunkach, ustalonych w układzie o spłacie długów wojennych. Ostateczna decyzja co do jakichkolwiek zmian w tym układzie należy do kongresu. Rząd amerykański nie posiada prawa zmiany tych postanowień na drodze własnej inicjatywy, ani też przez tolerowanie tych zmian. Wobec tego suma, jaką przyjmie sekretarz skarbu z tytułu przypadających płatności nie może być uwarunkowana zgodą na zastrzeżenia, sprzeczne z postanowieniami układu. Suma otrzymana musi być zapisana na rachunek kapitału i zysków od kapitału, jak to przewiduje układ. Wobec tego Ameryka wychodzi z założenia, że W. Brytanja, czyniąc swe zastrzeżenia, nie proponuje dokonania płatności sprzecznie z układem, lecz tylko wypowiada swój pogląd co do kroków, które pragnęłaby zaproponować na przyszłość rząd brytyjski po dokładnem zbadaniu całokształtu zagadnienia długów. Dalsza droga wydaje się być w wymianie wzajemnych not jasno wytknięta. Rząd amerykański podkreśla wobec tego ponownie swoją gotowość rozpoczęcia rokowań w sprawie długów. Tymczasem jednak Ameryka przywiązuje dużą wagę do utrzymania w mocy obowiązującego układu. Byłoby przeto niepożądane, by zostały podjęte jakiekolwiek kroki, które wywołując nieporozumienie, powiększyłyby trudności, jakie należy przezwyciężyć przy poszukiwaniu ostatecznego rozwiązania wygodnego dla obu narodów.

Ultimatum angielskie do Persji

TEHERAN (PAT). Rząd perski otrzymał od rządu angielskiego ultimatum z żądaniem cofnięcia unieważnienia koncesji naftowej oraz czyniące go odpowiedzialnym za wynikłe straty. Termin ultimatum upływa dnia 15 grudnia. Persowie zażądali przekazania urzędów naftowych przez Anglików w terminie 21 dni.

Opozycja hitlerowców organizuje się

BERLIN (PAT). Opozycja narodowych socjalistów zgrupowana w t. zw. „partji niemieckiego socjalizmu" rozpoczęła intensywną akcję, zmierzającą do oderwania elementów niezadowolonych z polityki Hitlera. Akcja ta spotkała się z poparciem w kołach radykalno-prawicowych, zbliżonych ideowo do Ottona Strassera i kpt. Stennesanesa. W Halle odbyła się wczoraj poufna konferencja „partji niemieckiego socjalizmu" i organizacyj bojowych „Wehrwolff" na której omawiano zadania grup opozycyjnych w związku z konfliktem Grzegorza Strassera z Hitlerem. Na zjeździe kierowników śląskiej organizacji narodowych socjalistów we Wrocławiu Hitler zarządził usunięcie całego szeregu kierowników szturmówek. Poseł Brückner wzywał do wytrwania przy Hitlerze, wyrażając nadzieję, że może jeszcze uda się skłonić Strassera do pozostania w szeregach partji.

Bohaterstwo Hitlera — dobrze zapłaconą bajką

LIPSK (PAT). Między Hitlerem a niejakim Mendem, kronikarzem jego „bohaterskich" czynów wojennych, toczy się od pewnego czasu zawzięta walka. Mend, oficer łącznikowy bawarskiego pułku Liszta, w którym służył również obecny wódz narodowych socjalistów, napisał w swoim czasie na polecenie Hitlera specjalną książkę, w której sławił „odwagę" i „bohaterstwo" swego obecnego wodza. Wywołało to silną reakcję w szeregach byłych towarzyszy, którzy zasypali Menda stosem listów, zarzucających mu tendencyjne wyolbrzymianie rzekomych zasług Hitlera. Po pewnym czasie, wskutek nieporozumień, bomba pękła. Mendowi sprzykrzyła się uległość i wystąpił z szeregów hitlerowskich. Obecnie publikuje on na łamach jednego z czasopism monachijskich, że „bohaterskie" czyny Hitlera na froncie są w całości zmyślone i stanowią dobrze zapłaconą bajkę.

Ślub w obłokach

HISZPANJA NAŚLADUJE AMERYKĘ

PARYŻ (PAT). Wczoraj odbył się ślub w samolocie, krążącym nad Madrytem. Urzędnik państwowy, upoważniony przez ministra Sprawiedliwości do dokonania ceremonji ślubnej, zajął miejsce w samolocie, natomiast ksiądz w ostatniej chwili odmówił swego udziału, zadawalając się pobłogosławieniem małżonków w chwili, gdy przelatywali w samolocie nad kościołem św. Barbary. Orszak ślubny składał się z czterech samolotów.

Ten sposób zawierania małżeństwa nasunął wątpliwości z punktu widzenia prawa kanonicznego. Biskup madrycki Alcalla oświadczył, że z punktu widzenia religijnego małżeństwo jest nieważne. Stan prawny tego faktu nie zmieniłby się nawet wówczas, według opinji biskupa, gdyby ksiądz znalazł się w samolocie, ponieważ prawo kanoniczne wymaga, aby obrzęd ślubny odbył się w gmachu kościelnym. Wyjątki od tej zasady mogą być czynione tylko w specjalnych wypadkach oraz za indultem Papieża.

Z ZAMKU KRÓLEWSKIEGO

Dziś przed południem p. Prezydent Rzpltej przyjął członków Adwokackiej Rady Naczelnej z pp. Paschalskim, Boguckim, Piechockim, Brzezińskim i Etingerem na czele.

Następnie p. Prezydent przyjął prezesa PKO p. d-ra Grubera.

O godz. 1-szej popoł. złożył p. Prezydentowi na specjalnej audjencji swoje listy odwołujące ustępujący poseł holenderski, p. Engelbrecht.

KU CZCI Ś. P. PREZ. NARUTOWICZA

W stolicy zorganizował się Komitet uczczenia 10-ej rocznicy zgonu ś. p. Prezydenta Gabryela Narutowicza. Na czele Komitetu stanął marszałek Senatu W. Raczkiewicz. W dniu 16-ym b. m. jako w dniu zabójstwa odbędzie się w katedrze uroczyste nabożeństwo, następnie zaś wmurowanie na pałacu Myślewickim w Łazienkach tablicy pamiątkowej. Dn. 19 b. m. w rocznicę pogrzebu odbędzie się uroczysta, żałobna akademja.

Z SENATU

Dziś Komisja Spraw Zagranicznych Senatu dokonała rozdziału referatów, kilku projektów ustaw ratyfikacyjnych różnych konwencyj międzynarodowych, które jutro uchwalone zostaną na plenum Sejmu.

PODRÓŻE

GENEWA (PAT). Przybył tu Litwinow. Mac Donald i Paul Boncour wyjechali do Paryża.

WOJNA PARAGWAJSKO-CHILIJSKA

LA PAZ (PAT). Ostatni komunikat sztabu generalnego donosi o zajadłych walkach, jakie toczyły się na całym froncie. Wszystkie ataki wojsk paragwajskich zostały odparte.

WALKI W MAROKKU

CASABLANCA (PAT). W południowej części Marokka, w rejonie Dzebel Sarro dokonano napadu rozbójniczego na samochód, utrzymujący łączność pomiędzy operującemi w tym rejonie oddziałami wojskowemi. Napastnicy zabili kierowcę, jego pomocnika i czterech żołnierzy, przydzielonych do ochrony samochodu, zaś wóz spalili. Za rozbójnikami zorganizowano pościg, zadając im poważne straty. W czasie utarczki został ciężko ranny podoficer francuski.

OBJAWY ROZKŁADU

ESSEN (PAT). W koszarach hitlerowskich w Essen zbuntował się oddział szturmowy S. A. 60, liczący przeszło 300 osób z powodu złego wiktu i złego traktowania. Oddział został zupełnie rozwiązany, koszary zaś zostały zamknięte. Jest to już drugi wypadek buntu oddziałów hitlerowskich w okręgu esseńskim.

BURZA ŚNIEŻNA NA POŁUDNIU FRANCJI

PARYŻ (PAT). Ubiegłej nocy wielka burza śnieżna szalała na wybrzeżu francuskiem, nienawiedzanem dotąd przez zimę, zarówno na morzu Śródziemnem jak i nad Oceanem. Gwałtowny huragan poczynił ponownie wielkie szkody w St. Maxime, niszcząc całkowicie zakład kąpielowy.

Z departamentów, sąsiadujących z Hiszpanją, donoszą o ogromnych opadach śnieżnych oraz gęstej mgle, która utrudnia komunikację lotniczą, wywołując szereg śmiertelnych wypadków.

W okolicy Lorient z powodu wielkiej burzy uległa przerwaniu komunikacja między wybrzeżem a wyspami Houat Hoedic, które od kilku dni odcięte są od dowozu żywności.

GENEWSKA UGODA PIĘCIU

Trwające od tygodnia narady pięciu mocarstw zakończyły się wczoraj podpisaniem deklaracji, na podstawie której Niemcy powracają na obrady konferencji rozbrojeniowej. Tekst, który MacDonald imieniem swych kolegów zakomunikuje przewodniczącemu konferencji, ma brzmienie następujące:

1) *Rządy Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch oświadczyły, że jedną z zasad, która winna służyć za wskaźnik dla konferencji rozbrojeniowej, jest przyznanie Niemcom oraz innym mocarstwom rozbrojonym traktatami, równości praw w ramach systemów, któreby zapewniły wszystkim narodom bezpieczeństwo i że zasada ta winna znaleźć swój wyraz w konwencji, która będzie zawarta w wyniku konferencji rozbrojeniowej. Z deklaracji tej wynika, że odnośne ograniczenie zbrojeń wszystkich państw winno być wpisane do projektowanej konwencji rozbrojeniowej. Naturalnie rozumie się, że szczegóły zastosowania takiej równości praw będą przedyskutowane przez konferencję.*

2) *Na podstawie tej deklaracji Niemcy oświadczyły, że są gotowe do powrotu na konferencję rozbrojeniową.*

3) *Rządy Wielkiej Brytanji, Francji, Niemiec i Włoch gotowe są przyłączyć się do ponownego oświadczenia przez wszystkie państwa europejskie, że w żadnym wypadku nie będą usiłowały rozwiązywać za pomocą siły jakiegokolwiek obecnego lub przyszłego konfliktu pomiędzy sygnatarjuszami przyszłej konwencji.*

4) *Rządy Stanów Zjednoczonych, W. Brytanji, Francji, Niemiec i Włoch są zdecydowane współpracować w konferencji z innemi mocarstwami, które są na niej reprezentowane, usiłując bez zwłoki opracować konwencję, któraby zrealizowała istotną redukcję i ograniczenie zbrojeń wraz z postanowieniem co do jej późniejszej pracy w sensie dalszych redukcyj.*

By zrozumieć wartość i znaczenie tej deklaracji, należy przypomnieć, jakie były poszczególne fazy pertraktacyj.

Francja proponowała krótką formułę, przewidującą równość praw w ramach systemu, zapewniającego ogólne bezpieczeństwo. Formuła ta stanowi początek deklaracji.

Niemcy uważały tę formułę za niedostateczną i domagały się uzupełnienia jej w tym sensie, że zasada równości praw znajdzie praktyczne zastosowanie we wszystkich dziedzinach i wszystkich rodzajach broni, jak również oświadczyły, że zasada ta winna być punktem wyjścia prac konferencji. Tego wszystkiego dzisiejsza deklaracja nie zawiera, a jedynie ogólnikowe zapewnienie, że zasada równości praw znajdzie się w przyszłej konwencji.

Niemcy domagały się pozatem oświadczenia, że samo rozbrojenie będzie uważane za czynnik bezpieczeństwa, także ten postulat nie został uwzględniony.

Wreszcie nadmienić należy, że Niemcy proponowały powołanie komisji ekspertów pięciu mocarstw dla opracowania szczegółów przeprowadzenia zasady równości praw. Propozycja ta pozostała nieuwzględniona i cała praktyczna, najdonioślejsza kwestja szczegółów zastosowania tej zasady pozostawiona jest samej konferencji, gdzie wszystkie zainteresowane państwa będą miały możność współpracować w tej sprawie. Rozmowy pięciu są skończone.

Deklaracja podpisana wczoraj przedstawiona będzie we wtorek prezydjum konferencji rozbrojeniowej.

Przed podpisaniem deklaracji min. v. Neurath prowadził dłuższą rozmowę z kanclerzem v. Schleicherem i został przez niego upoważniony do złożenia podpisu w imieniu Niemiec. Półurzędowy komunikat niemiecki odnosi się do faktu ugody niemieckiej z zastrzeżeniami i z góry już, starym zwyczajem, grozi. Oto, co pisze Biuro Conti:

Umowa doprowadziła bezwątpienia do tego, iż uznana została zasada równouprawnienia i to we wszystkich pracach konferencji i dla wszystkich poszczególnych ich stadjów. Oczywiście, Niemcy zachowują swobodę opuszczenia konferencji rozbrojeniowej, gdyby w przyszłości zasada równouprawnienia była kwestjonowana lub nieuznawana w szczegółowych kwestjach technicznych. Umowa w swej istocie nie stanowi żadnej gwarancji, iż przy realizacji jej zasad nie wyłonią się jakieś trudności. Niemcy znajdą się jednak wówczas w dogodniejszej sytuacji, mogąc stwierdzić jaskrawe naruszenie zawartego porozumienia, a gdyby konferencja z tego czy innego powodu miała się w przyszłości rozbić, dzisiejsze postanowienia nabiorą dla Niemiec wielkiej wartości moralnej, gdyż z punktu widzenia politycznego byłoby niemożliwem zrewidować ponownie ustalone dziś zasady na niekorzyść Niemiec.

Ton komunikatu niemieckiego nie zdaje się być dobrym augurem dla dalszych obrad konferencji rozbrojeniowej, którą Niemcy niewątpliwie będą teroryzowały pogróżkami wycofania się, a w każdym razie, raz stanąwszy na równi pochyłej ustępstw, konferencja łatwo potoczyć się będzie mogła jeszcze niżej po tej równi w kierunku żądań niemieckich.

Na widowni

KRÓL GUSTAW NA OBIEDZIE W POSELSTWIE POLSKIEM

Ze Sztokholmu donoszą, że król Gustaw podejmowany był wczoraj w poselstwie polskiem.

POWRÓT MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Z Torunia donoszą, że w sobotę na wiadomość o przybyciu p. Marszałka Piłsudskiego do Torunia zorganizował się pochód, który przy udziale około 700 osób z orkiestrą na czele przeszedł ulicami miasta do inspektoratu armji, gdzie zamieszkał p. Marszałek. W pochodzie wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Wczoraj rano p. Marszałek Piłsudski powrócił do Warszawy.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO - AUSTRJACKIE

Na rozpoczynające się w dniu 12 b. m. rokowania handlowe polsko-austrjackie udaje się dziś do Wiednia delegacja polska z dyrektorem departamentu p. Sokołowskim na czele. W charakterze rzeczoznawcy towarzyszy dr. Roger de Battaglia.

Konferencja w Wiedniu ma być ostatnim etapem rokowań handlowych polsko-austrjackich, gdyż w toku obrad poprzednich omówiono szczegółowo i uzgodniono wszystkie najważniejsze punkty przyszłego traktatu.

Z SEJMU

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się jutro, t. j. we wtorek, 13 b. m., o godz. 4-ej popoł., obejmuje kilka projektów ustaw ratyfikacyjnych różnych konwencyj międzynarodowych, ostatnio uchwalonych przez Komisję Spraw Zagranicznych, pierwsze czytanie kilku nowych projektów ustawodawczych, które w tych dniach wpłynęły do laski marszałkowskiej, a m. in. projekt ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia wierzytelności długoterminowych, wreszcie nagłość 3-ch wniosków klubów opozycyjnych w sprawie konfiskat prasowych w sprawie uchwalenia rozporządzenia o prawie o stowarzyszeniach i w sprawie zajść w Lubli, Łapanowie i Jadowie.

Pensje urzędnicze nie będą obniżone

W dniu 10 b. m. została przyjęta przez ministra Skarbu, prof. Wł. Zawadzkiego delegacja Międzynarodowego Komitetu Pracowników Państwowych, przedstawiając mu sprawę pogłosek o zamierzonych obniżkach płac urzędników, przedstawiając mu sprawę pogłosek o zamierzonych obniżkach płac urzędników państwowych i sprawę awansów i przemianowań.

W odpowiedzi min. dr. Zawadzki oświadczył delegacji, że pogłoski o rzekomym zamiarze płac pracowników państwowych są świadomie szerzonem kłamstwem. Minister podkreślił z całą stanowczością, że rząd nie nosił i nie nosi się z zamiarem obniżenia uposażeń, upoważniając równocześnie delegację do dementowania tych pogłosek w kołach swoich kolegów.

W dalszym ciągu p. minister zakomunikował, że sprawa reorganizacji administracji jest daleko posunięta i po jej ukończeniu zostanie również załatwiona sprawa awansów i stabilizacji.

Zjazd Chłopskiego Stronnictwa Rolniczego

W sobotę i niedzielę w Warszawie przy ul. Siennej 16, odbył się walny Zjazd delegatów Str. Chłopskiego, na który przybyło 278 delegatów.

Obrady zagaił p. Michałkiewicz, poczem zebrani wysłuchali referatów: politycznego i organizacyjnego, posłów Michałkiewicza i Kulisiewicza, gospodarczego dyr. Kańskiego i programowego p. Rączkowskiego. W dyskusji, która wywiązała się nad referatami, podkreślano konieczność istnienia stronnictwa rolniczego, które umiałoby pogodzić obronę interesów wsi z respektowaniem interesów państwa.

Następnie dokonano wyborów naczelnego komitetu wykonawczego. Do prezydjum tego komitetu powołano: pos. Michałkiewicza, pos. Kulisiewicza, dyr. Kańskiego z Tarnowa, Janowskiego z białostockiego i innych.

Zjazd walny uchwalił zasadniczą rezolucję, w której wyraża przekonanie, że w obecnych ciężkich czasach najgłębszego przesilenia gospodarczego, konsolidacja rolnictwa w Polsce i ujawnienie tej konsolidacji w ciałach ustawodawczych leży w interesie rolnictwa i państwa. Rolnicy odnoszą się do rządu rzeczowo w tem przekonaniu, że w interesie państwa leży otaczanie rolnictwa szczególną opieką. Cała jednak dotychczasowa akcja rządu nie dała takich wyników, jakich rolnictwo spodziewało się, wobec czego Stronnictwo Rolnicze domaga się od Rządu dalszej akcji ratunkowej.

Naczelny Komitet Wykonawczy wczoraj powziął rezolucję, w której zwraca się do szerokich warstw ludowych, aby w imię własnego dobra nie dawały posłuchu podszeptom tych agitatorów, którzy powodują zbrodnicze występy przeciwko państwu oraz potępia nieobliczalną agitację przywódców Stronnictwa Ludowego. Wreszcie Komitet Wykonawczy wzywa wszystkich działaczów chłopsk ch, by, zerwawszy z demagogją, nic nie przynoszącą wsi, a szkodliwą dla państwa, wkroczyli na drogę istotnej pracy w szeregach stronnictwa, któreby interesy wsi wiązała ściśle z interesami państwa polskiego.

Uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego

W ciągu ostatnich dwuch dni obradowała w Warszawie w gmachu Zw. Kolejarzy przy ul. Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem pos. Witosa rada naczelna Str. Ludowego.

Referat o sytuacji gospodarczej wygłosił pos. Malinowski, podkreślając wyjątkowo ciężkie położenie wsi.

Punktem kulminacyjnym obrad był referat polityczny pos. Witosa. W referacie swoim mówca poddał bardzo ostrej krytyce działalność rządów pomajowych i zgłosił kilka rezolucyj. Rezolucje te idą w kierunku zaostrzenia taktyki opozycji zarówno na terenie parlamentu, jak w terenie kraju. Kwestję ewentualnego złożenia mandatów poselskich wraz z całą opozycją pos. Witos zaproponował oddać do decyzji klubowi parlamentarnemu.

Ostatni referat wygłosił b. pos. adw. Graliński na temat polityki zagranicznej. W szczególności mówca domagał się współdziałania z międzynarodowemi organizacjami rolniczemi, zwłaszcza państw słowiańskich.

Nad referatami wywiązała się długa dyskusja, w której głos zabierało 44-ch mówców.

Uchwalone rezolucje podane będą do wiadomości publicznej w ciągu dnia dzisiejszego.

Ku czci ś. p. Józefa Becka

Związek Powiatów zorganizował obchód ku uczczeniu ś. p. Józefa Becka, działacza niepodległościowego i jednego z najwybitniejszych pracowników w dziedzinie samorządu.

Obchód rozpoczął się w sobotę nabożeństwem żałobnem w kościele św. Aleksandra. Na nabożeństwie obecni byli prócz rodziny kierownik Min. Komunikacji inż. Butkiewicz, prezes klubu B. B. W. R. pos. Sławek, wice-minister Korsak, min. Schaetzel, wyżsi urzędnicy M. S. Z., przedstawiciele władz państwowych z wojewodą Jaroszewiczem, prezydjum Związku Powiatów z p. Jaroszyńskim i inni.

W niedzielę, w południe, odbyło się w sali Rady Miejskiej akademja, w której wzięli udział: premjer Prystor, rodzina ś. p. J. Becka z synem, ministrem Beckiem marszałek Senatu Raczkiewicz, ministrowie: Pieracki, Hubicki, wice-ministrowie Nakoniecznikow-Klukowski. Szembek min. Schaetzel, płk. Rayski, dyr. Jędrzejewicz oraz szereg wybitnych działaczy, samorządowych i społecznych – prezydjum zasiedli prezes dr. Jaroszyński, wice-minister Korsak, prezydent Słomiński, prezes Drzewiecki i p. Żdanowski.

Akademję zagaił prezes Jaroszyński, kreśląc sylwetkę zmarłego, jako działacza samorządowego, który zaczął od stanowiska sekretarza Rady Powiatowej w Limanowie, a skończył na stanowisku wice-ministra w Min. Spraw Wewnętrznych i prezesa Związku Powiatów. Po zagajeniu chór Harfa, pod dyrekcją prof. W. Lachmana, wykonał „Powszechną Spowiedź“ Szamotulskiego. Następnie wice-minister Korsak ujął szczegółowo działalność zmarłego na polu społecznem, a prof. Krzywicki omówił działalność zmarłego bojownika o niepodległość na terenie pracy konspiracyjnej w okresie popowstaniowym.

Po przemówieniach chór „Harfa“ wykonał szereg utworów. Zapełniona sala w skupieniu wysłuchała słów hołdu dla Zmarłego wielkiego działacza.

KRONIKA ZAGRANICZNA
(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Anglja i Francja płacą Ameryce

Francuska rada ministrów postanowiła jednomyślnie dokonać dn. 15 b. m. spłaty 19.800.000 dol. Stanom Zjednoczonym z zastrzeżeniem niezwłocznego podjęcia rokowań o rewizję dotychczasowych umów dłużniczych. Dziś Herriot wyłuszczy wobec izby deputowanych motywy tej decyzji, opierając się o uchwały komisji spraw zagranicznych i skarbowej.

Pomiędzy Anglją a Francją zapanowała więc całkowita solidarność. Rząd angielski wystosował już nową notę do Stanów Zjednoczonych, wyrażającą ubolewanie z powodu niezrozumienia przez Stany Zjednoczone konieczności odroczenia spłaty obecnej i zastrzegającą się kategorycznie przeciw dalszemu spłacaniu długu w formie z przed moratorjum Hoovera, a to pod groźbą katastrofy światowej. Umowy dłużnicze winny być zrewidowane w najkrótszym czasie z uwzględnieniem obecnej spłaty, która nie może mieć charakteru wznowienia spłat dotychczasowych; Anglja zapłaci jednak w złocie.

Dzięki interwencji Banku Francuskiego funt angielski zwyżkuje. Opinja francuska przeciwna jest okupieniu ustępstw koncesjami w dziedzinie importu i rozbrojenia. Konfederacja b. kombatantów francuskich urządziła w Paryżu burzliwą manifestację przeciw płaceniu Ameryce, która spowodowała likwidację odszkodowań niemieckich. Zrzeszenie podatników zapowiedziało Herriotowi przez delegację, że nie odmówią ponownie nowych ciężarów, o ile będą wznowione wobec odmowy Ameryki, odszkodowania niemieckie.

Państwa bałtyckie również wystąpiły w Waszyngtonie z prośbą o odroczenie swoich spłat.

W odpowiedzi na noty Belgji i Polski rząd waszyngtoński zapowie najdalej idące „branie pod uwagę" ich trudności.

FRANCJA

ROKOWANIA HANDLOWE Z AUSTRJĄ zostały pomyślnie zakończone.

KATASTROFA LOTNICZA. Samolot handlowy, pełniący służbę między Marsylją a Barceloną, uległ we mgle katastrofie pod Marsylją. Pilot i pasażer zostali całkowicie zwęgleni.

W. BRYTANJA

KRÓL DUŃSKI z małżonką przybył z prywatną wizytą do zamku Windsorskiego.

NIEMCY

KONTROFENSYWA HITLEROWCÓW, mająca głównie na celu zamaskowanie rozłamu, spowodowanego zatargiem Strassera i Federa z „wodzem", oraz zastraszenie rządu, rozpoczęła się na całej linji. Hitler w rozkazie dziennym sam objął naczelne kierownictwo polityczne. Miejsce Strassera, który wyjechał do Włoch, objął Dr. Ley. Z całych Niemczech nadchodzą wiadomości o napadach bojówek hitlerowskich na komunistów, ćwiczeniach tych bojówek z karabinami itd. Policja równocześnie rozbraja nielegalne organizacje komunistyczne „Rote Front". W Dortmundzie rozpędzono kongres komunistyczny.

BLUM PRZYJECHAŁ DO BERLINA na obrady jednej z sekcji drugiej międzynarodówki. Socjaliści niemieccy spodziewają się ostatecznie pozyskać przywódcę socjalistów francuskich dla niemieckiej tezy w sprawie zbrojeń.

PROTEST REKTORÓW wyższych uczelni przeciw teroryzowaniu uniwersytetu i politechniki w Brunświku przez bojówki hitlerowskie, popierane przez tamtejszy rząd krajowy, został doręczony rządowi Rzeszy.

HOLANDJA

WYRAZ SYMPATJI DLA POLSKI daje dr. H. Kuypers, wydawca największego dziennika katolickiego w Holandji „De Maasbode" i wice-prezes holenderskiego związku wydawców dzienników, który bawił niedawno w Polsce, jako gość Polskiego Związku Wydawców, poświęcając kilkukolumnowy artykuł wrażeniom ze swej podróży.

LITWA

OGRANICZENIA DLA CUDZOZIEMCÓW. Rząd zamierza zabronić cudzoziemcom wjazdu na Litwę w celach zarobkowych bez specjalnego zezwolenia, uzależnionego od braku kandydatów litewskich na dane stanowisko.

AUSTRJA

TRAKTAT HANDLOWY Z WĘGRAMI został podpisany onegdaj w Wiedniu.

JUGOSŁAWJA

ZJAZD MINISTRÓW MAŁEJ ENTENTY odbędzie się w Białogrodzie w dniach 14 — 16 grudnia.

HISZPANJA

SYTUACJA POLITYCZNA jest bardzo naprężona. W szeregu prowincji wybuchły strajki, wywołane przez syndykalistów. Nad granicą francuską aresztowano szereg powracających z Rosji robotników, przy których znaleziono dyrektywy rewolucyjne kominternu. Sfery umiarkowane coraz bardziej frondują przeciw dyktatorskim metodom rządzenia lewicy republikańskiej, w porównaniu z którymi monarchja i dyktatura Primo de Rivery, wydają się szczytem liberalizmu. Lud katolicki zaś z coraz większem zgorszeniem przypatruje się nędzy duchowieństwa i wywłaszczaniu budynków klasztornych. Oświata upada wobec niemożliwości zastąpienia tylu zakonników nauczycielami świeckimi.

SOWIETY

LOS POWSTAŃCÓW CHIŃSKICH. Rząd odmówił żądaniu Japonji wydania zbiegłych na terytorjum sowieckie dowódców powstańców chińskich w Mandżurji, wskazując na niewydanie przez Japonję, względnie Mandżurję „białogwardzistów" rosyjskich, również „zagrażających pokojowi". Rząd odmówił nawet internowania powstańców chińskich.

25-lecie Stowarzyszenia Kupców Polskich

POŚWIĘCENIE NOWEGO GMACHU

Podwójną uroczystość święciło wczoraj Stow. Kupców Polskich, a mianowicie: 25-lecie istnienia Stowarzyszenia oraz poświęcenie własnego gmachu przy ul. Zielnej nr 50.

W obecności ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego, prezydenta m. st. Warszawy, inż. Słomińskiego, oraz władz Stowarzyszenia z prezesem Bogusławem Herse na czele i najwybitniejszych przedstawicieli polskiego życia gospodarczego, społecznego i prasy, ks. kardynał Kakowski dokonał aktu poświęcenia siedziby Stowarzyszenia, poczem przemówił do zebranych, błogosławiąc handlowi polskiemu oraz pracy naszego kupiectwa.

Prezes Stowarzyszenia p. Herse złożył podziękowanie księdzu Kardynałowi za tak zaszczytną dla Stowarzyszenia Jego obecność, poczem powitawszy p. Ministra Przemysłu i Handlu, scharakteryzował obecną sytuację kupiectwa, podał zebranym zarys momentów organizacyjnych Stowarzyszenia w czasie niewoli i wreszcie naszkicował dzieje pracy Stowarzyszenia.

Zkolei zabrał głos minister Zarzycki, podkreślając w swem krótkiem i jednem przemówieniu rolę kupiectwa jako niezbędnego czynnika w gospodarstwie społecznem. Kończąc swe przemówienie minister życzył Stowarzyszeniu Kupców Polskich dalszego najlepszego rozwoju, poczem na podstawie dekretów Prezydenta Rzplitej dokonał w imieniu Prezesa Rady Ministrów dekoracji orderami „Polonia Restituta" oraz Złotemi i Srebrnemi Krzyżami Zasługi szeregu działaczy za zasługi, położone w dziedzinie organizacji i pracy w handlu i kupiectwie.

P. Bogusław Herse, prezes Rady i Zarządu Stowarzyszenia oraz Zygmunt Kiltynowicz — założyciel Stowarzyszenia, pierwszy prezes Rady i Zarządu, obecny wiceprezes Rady i Zarządu odznaczeni zostali złotemi Krzyżami Zasługi.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali pp.: H. St. Brun, oraz p. J. Jakubowski, b. dyrektor Stow. Kupców Polskich, obecny dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Krzyż kawalerski orderu „Odrodzenia Polski" otrzymał p. Wacław Minkiewicz, mecenas, przewodniczący komisji arbitrów Stow. Kupców Polskich.

Pozatem Złote i Srebrne Krzyże Zasługi otrzymało kilkunastu wybitnych przedstawicieli sfer handlowych.

Zjazd Prasy Katolickiej

Dnia 16 b. m. o godz. 6½ odbędzie się w Warszawie zebranie zarządu Związku Pisarzy Katolickich. Na zebraniu tem referat o „Zadaniach prasy katolickiej w dobie obecnej" wygłosi J. E. Ks. biskup śląski.

W przeddzień, dnia 15 b. m. odbędzie się zjazd redaktorów tygodników katolickich. Na zjeździe zostaną wygłoszone następujące referaty: „O zadaniach prasy katolickiej w dobie obecnej", „Współpraca tygodników diecezjalnych przy tworzeniu jednolicie kierowanej opinji katolickiej" — Ks. biskup śląski, „Współpraca prasy katolickiej z Katolicką Agencją Prasową" — ks. dyr. Kaczyński. Zebrania odbywać się będą w siedzibie Katolickiej Agencji Prasowej (Miodowa 17).

„Rodzina urzędnicza"

W sobotę odbyło się w pałacu Prezydjum Rady Ministrów walne zebranie Komitetu Pomocy Dzieciom Pracowników Państwowych, poświęcone sprawozdaniu z prac komitetu oraz przekształceniu komitetu na organizację p. n. „Rodzina urzędnicza". W posiedzeniu wzięło udział 400 osób.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącą Komitetu panią premjerową Prystorową, zebranie udzieliło absolutorjum zarządowi Komitetu, poczem uchwaliło przekształcenie komitetu na organizację pod nazwą „Rodzina urzędnicza".

Do zarządu tej nowej organizacji wybrano: pp. premjerową Prystorową, ministrowe Beckową, Jędrzejewiczową, Hubicką, Ludkiewiczową i Zarzycką, wice-ministra Rożnowskiego, p. Chrupowicza, mjr. Próchnickiego oraz jako zastępców: pp. ministrową Michałowską, wice-ministrowe Dolanowską, Nakoniecznikow - Klukowską, Starzyńską i p. Sztobrynową. Do komisji rewizyjnej powołano panią prezesową Wróblewską, wice-ministra Jastrzębskiego, dr. Piętaka, pierwszego prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz pp. radców Martina i Kaczmarkiewicza.

Rada Org. Polaków z Zagranicy

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy zorganizowała wczoraj konferencję w sprawie wychowania młodzieży polskiej z zagranicy.

Obrady zagaił prezes Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy marszałek Wł. Raczkiewicz, który podkreślił na wstępie, iż troska o młode pokolenie na obczyźnie była myślą przewodnią w działalności Rady od samego początku jej istnienia. Następnie p. marszałek Raczkiewicz przedstawił problemy, które na polu wychowawczo-oświatowem szczególnie Radę Organizacyjną interesowały.

Po zagajeniu zebrania dokonano wyboru przewodniczącego, którym został dyr. W. Ambroziewicz.

Następnie wiceprezes Rady Organizacyjnej, p. St. Paprocki, wygłosił referat p. t. „Młodzież polska w państwach przygranicznych", oraz wizytator Maciszewski wygłosił referat p. t. „O młodzieży polskiej na wychodźtwie".

Po posiedzeniu plenarnem odbyły się wieczorem posiedzenia komisyj organizacyjnej, mniejszościowej i emigracyjnej.

Nowe władze Pol. Zw. Tennisowego

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Związku Tennisowego, które zgromadziło delegatów z całej Polski.

Ze sprawozdania za okres ubiegły notujemy najciekawsze fragmenty:

Zarząd Zw. zamknął rok znaczną nadwyżką dochodów, co jest niewątpliwie pocieszającym objawem, rzadko spotykanym na terenie polskiego sportu. W kasie Zw. znajduje się około 8.500 zł., ponadto — około 12.000 zł. należności u poszczególnych klubów i towarzystw.

W okresie sprawozdawczym Związek reprezentował: 71 klubów, 2.816 graczy zarejestrowanych, 244 korty, 456 sędziów. Dorobek zeszłoroczny to: zwycięstwo z Danją i punkt zdobyty z Anglją w walce o Puhar Davies'a, mistrzostwo Jasnego Brzegu, Walji i Irlandji, zdobyte przez Jędrzejowską, wicemistrzostwo Londynu, Berlina, Meranu, Jasnego Brzegu i Walji w grze mieszanej, mistrzostwo międzynarodowe Polski (Hebda), mistrzostwo Meranu w grze podwójnej panów, mistrzostwa J. Brzegu, Walji i Pol Anglji, zdobyte przez Tłoczyńskiego.

Są to przeważne plusy, do których zaliczyć jeszcze należy zorganizowane po raz pierwszy w Polsce t. zw. Mistrzostwa Młodych.

Jest i dużo braków, z których niewątpliwie Zw. zdaje sobie doskonale sprawę i w miarę możności starać się będzie je usunąć.

Nowe władze P. Z. L. T., które podejmują kierownictwo białego sportu na sezon przyszły, wybrano w następującym składzie: prezes min. Szumlakowski, wice-prezesi Müller i płk. Steifer, sekr. Morawski, skarbnik Zarębski. Na odpowiedzialne stanowisko kapitana sportowego powołano rtm. Riedla.

Budżet nadchodzącego sezonu określono kwotą 12.000 zł., z czego połowa przypadć ma na przygotowanie reprezentacyjnego zespołu Polski do spotkań międzynarodowych.

Ś. P. PROF. A. A. KRYŃSKI

Dn. 10 b. m. wskutek nieszczęśliwego wypadku zmarł w Warszawie ś. p. prof. Adam Antoni Kryński.

Wychowaniec Szkoły Głównej — jeden już z ostatnich — rozpoczął swą karjerę pedagogiczną (r. 1871) w II-iem gimnazjum męskiem w Warszawie, jako nauczyciel języków starożytnych i francuskiego, pracując nadal niezmordowanie nad ulubionemi przez niego dziedzinami — językoznawstwem i etnografją.

Nie mogąc nauczać w swej ściślejszej specjalności, umieszczał swe prace w licznych czasopismach i wydawnictwach naukowych, jak: „Prace filologiczne“, „Lud“, „Wisła“, „Słownik języka Polskiego“ i w. in. Był również popularyzatorem językoznawstwa, zasilając swemi piórem „Wielką Encyklopedję Powszechną“ oraz liczne czasopisma ogólne i dzienniki. Od r. 1895 był członkiem - korespondentem Polskiej Akademji Umiejętności, a wkrótce potem objął katedrę filologji słowiańskiej na Uniwersytecie Lwowskim.

W r. 1897 ukazała się jego „Gramatyka języka polskiego (większa)“, oraz „Gramatyka języka polskiego (szkolna)“, książki znane każdemu przeciętnemu inteligentowi polskiemu, które doczekały się wielu wydań.

Jedną z najcelniejszych prac ś. p. prof. A. A. Kryńskiego są „Zabytki języka staropolskiego“, ostatnią zaś większą pracą w wydaniu książkowem jest „Jak nie należy mówić i pisać po polsku“ (dwa wydania: 1920 — 1921).

Drugie (1921) wydanie tej książki ukazało się na jubileusz 50-lecia pracy pedagogicznej ś. p. prof. A. Kryńskiego. Przedmowę do tej książki napisał jeden z uczniów Zmarłego, ś. p. prof. Henryk Galle, gorącemi słowy kreśląc dzieje umiłowanego nauczyciela, zmuszonego pracować pod czułą opieką Hurków i Apuchtinów:

„Kryński w tym czyśću ducha polskiego przeżył długie lat 35... Zrazu wykładał języki starożytne, grekę i łacinę, czasem, dorywczo — języki polski w jednej, dwu klasach. I tak trwało lat 20. Potym i to mu odebrano. Pocóżby o niezłomnej cnocie Arystydesów i Katonów miał mówić ten, którego charakteru żadne gwałty najeźdźców złamać nie mogły? Powierzono mu wykład języka francuskiego. Musiał tłumaczyć z uczniami „Atalję“ i „Skąpca“ na język nadwołżańskich władców „połowicy świata“. Tak usunięto go od bezpośredniego obcowania z młodzieżą. I tu dopiero występują w całej pełni wytworzone przez niewolę tragiczne niedorzeczności życia polskiego w tym okresie: wyborny znawca języka ojczystego i jego dziejów -- wykładał w szkołach przedmioty obce, „drugorzędne“; gorący miłośnik mowy rodzimej — w murach szkoły nie mógł się odezwać do dzieci po polsku... My, malcy, nie tyle rozumieliśmy, ile odczuwaliśmy tę wielką krzywdę: krzywdę Jego i krzywdę naszą... Czuliśmy, jak on nas kocha, jak wraz z nami cierpi, jak gorąco pragnąłby przyjść nam z pomocą, obronić nas, dodać nam otuchy w nierównej walce...“,

Oto słowa, które jaskrawo malują warunki, w jakich Kryński pracować musiał, w jakich tworzył swe pomnikowe prawdziwie dzieła.

Wszelka inicjatywa w dziedzinie rozwoju nauki polskiej znajdowała w nim gorliwego opiekuna i współpracownika. Stąd nazwisko Jego figuruje wśród współtwórców wszystkich większych prac z dziedziny językoznawstwa polskiego. Stąd jest on członkiem-założycielem Tow. Naukowego Warszawskiego, w którego 25-ciu brał jeszcze udział przed tygodniem nieledwie. Nadmienić jeszcze należy, że już za czasów polskich, powołany został na katedrę do Uniwersytetu Warszawskiego.

Ś. p. prof. A. A. Kryński był najwybitniejszym bodaj dziś znawcą języka polskiego. Choć tezy Jego wywoływały nieraz polemiki naukowe, był jednak autorytetem, który potrafił na każde skierowane doń zapytanie dawać odpowiedź jasną i wyraźną. Umiał odróżniać i tępił naleciałości obce, zanieczyszczające język polski, umiał poza nawias rdzenia językowego — języka literackiego— stawiać rozmaite właściwości gwarowo-dzielnicowe. Nie hołdował owej zasadzie lawirowania ku linji najmniejszego oporu, ku której dąży wielu Jego młodszych kolegów — dla nich niema bodaj błędów językowych. Wystarczy, by w jakichś Sołtaniszkach lub Sompolnie jakiś zwrot lub słowo „się utarło“, a już udzielają mu prawa obywatelstwa... w języku.

Ś. p. prof. Kryński całe życie strawił na badanie mowy polskiej, znał ją też, jak nikt inny może. Nic więc dziwnego, że bolały go i raziły panoszące się coraz bardziej błędy. Walczył z niemi do ostatniej bodaj godziny swego pracowitego żywota, gdyż jeszcze wczoraj ukazały się w „Kurjerze Warszawskim“, którego był stałym współpracownikiem od lat kilku, Jego cenne wskazówki.

Żył lat 88, i gdyby nie tragiczny wypadek, długo jeszcze mógł być ostoją i doradcą dla tych wszystkich, którym, tak jak Jemu, poprawność i czystość języka ojczystego na sercu leży.

Ludomił L.

* * *

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. prof. Adama Antoniego Kryńskiego odbędzie się we wtorek, dnia 13 b. m., o godz. 11 m. 45 w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach.

Kongres wojewódzki B. B. W. R. w Toruniu

W niedzielę odbył się w Toruniu wojewódzki kongres B. B. W. R. z udziałem członków rady wojewódzkiej, rad powiatowych i delegatów klubów B. B. W. R. z Pomorza. Uczestnicy kongresu zgromadzili się w liczbie około 5.000 na placu św. Katarzyny, skąd udali się pochodem pod pomnik poległych 63 p. p., gdzie prezes rady wojewódzkiej B. B. W. R. mjr. Paluch wraz z pos. Birkenmayerem, złożył piękny wieniec. Zebrani przedefilowali następnie przed pomnikiem, oddając hołd poległym bohaterom.

Uczestnicy pochodu udali się następnie do kościoła garnizonowego, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję kongresu. Po nabożeństwie utworzył się wspaniały pochód, który ze sztandarem na czele przeszedł ulicami miasta do Dworu Artusa.

W tym czasie przybył z Warszawy prezes B. B. W. R. płk. Sławek w otoczeniu wice-marszałka Sejmu, prof. Makowskiego i pos. Osińskiego. Płk. Sławka powitali na dworcu wojewoda Kirtiklis, prezes rady wojewódzkiej B. B. W. R. mjr. Paluch, pos. Birkenmayer, przedstawiciele władz, stowarzyszeń itp. Płk. Sławek udał się następnie do Dworu Artusa.

Kongres otworzył prezes rady wojewódzkiej B. B. W. R. mjr. Paluch, witając przybyłych gości, poczem zabrał głos wice-marszałek Makowski, mówiąc o zagadnieniach konstytucyjnych. Sytuację gospodarczą i ogólną omówił b. min. Skarbu Matuszewski. Z kolei sekretarz B. B. W. R. odczytał rezolucję, które jednomyślnie przyjęto.

Manifestacja przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej

Jak wiadomo, w dniu 11 listopada roku bieżącego jugosłowiańska Skupszczyna i Senat uchwaliły jednogłośnie ratyfikację polsko-jugosłowiańskiego porozumienia w sprawach naukowych, szkolnych i artystycznych, przyczem akt ten przerodził się w manifestację na rzecz Polski.

Stow. Polsko-Jugosłowiańskie w Warszawie pomne tego aktu, świadczącego o głębokiej przyjaźni i sympatji narodu jugosłowiańskiego dla Polski, urządza w dn. 17 grudnia r. b. w sali Stow. Techników (ul. Czackiego 3/5), o godz. 20.30 uroczystą akademję z okazji urodzin króla Aleksandra I-go.

W skład komitetu honorowego akademji weszli: marszałek Sejmu Świtalski, marszałek Senatu Raczkiewicz, minister Spraw Zagranicznych Beck, poseł jugosłowiański dr. Lazarewicz, wice-minister gen. Fabrycy, prezes komisji spraw zagranicznych Sejmu ks. Janusz Radziwiłł, prezes komisji spraw zagranicznych Senatu sen. ks. Lubomirski, rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Ujejski.

Program akademji obejmuje przemówienia prezesa Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego pos. dr. Dyboskiego, ks. Janusza Radziwiłła i pos. Lazarewicza. W części koncertowo-artystycznej udział wezmą: St. Korwin-Szymanowska, Al. Zelwerowicz, R. Wraga, chór „Harfa“ i orkiestra 36 p. p. L. A.

MIECZYSŁAW SMOLARSKI 3)

Wśród wstrząsów nawałnicy

Ludzie, ich charaktery, usposobienia, skłonności interesowały go mało. Nie opisywał ich naogół, nie starał się dusz ich poznać, a życia ich odgadnąć. Wobec tego szukał w Warszawie innych rozrywek, ale ich nie znalazł. Opera włoska była, jego zdaniem, zła, a teatr narodowy nieznośny. O tem jednak, że sam był na jakiemś przedstawieniu, nie wspominał. Poszedł jedynie z towarzyszem na dość mierny koncert.

Pozatem zajął się zwiedzaniem miasta, nie zaniedbując wyrażać swoim obyczajem uwag cierpkich. Zamek uznał za budowlę pełną zdumiewającej prostoty „żeby nie powiedzieć więcej“. Z lekceważeniem, pomnąc o świetności drogiego sobie Wersalu, wyraził się o apartamentach królewskich. Wartość zbiorów ocenił snać należycie, gdyż szczegółowo je wyliczył.

Rozdzielił jednak także i trochę pochwał. Łazienki spodobały mu się więcej, niż zamek, pałacowi prymasowskiemu przyznał piękny wygląd i urządzenie w dobrym smaku, a w pałacu księżny Lubomirskiej zauważył nawet apartamenty bardzo ładne, małe pokoje czarujące, a sprzęty bogate i w najlepszym guście. O Wilanowie nie umiał wiele powiedzieć. Uznał tylko, że zasługuje na zwiedzenie szczegółowe.

Opisał zaczem pałac Saski, ogród, w którym są rzeźby z drzewa lub „ze złego kamienia“. Poświęcił trochę miejsca szpitalom, pałacowi Ujazdowskiemu, archiwom, koszarom i malarzom królewskim. Coś zapisał bardzo szczegółowo, to znów czemuś powierzchownie się przypatrzył, na coś nie spojrzał zupełnie i rad z opisu stolicy Polski pośpiesznie podążył do Krakowa.

Nie jest zbyt trudno dojść, jak długo w Warszawie pozostawał. Śniegi topniały, gdy do niej podążał, a roztopy trwały jeszcze, gdy wśród równin i lasów jechał dalej. Czas nie był do podróży pomyślny. Deszcz lał, więc pan de Piles, otulony w ciepły płaszcz, zauważył tylko, że zmiana jest bardzo tłusta, musi zatem być i urodzajna, a z wrodzoną drażliwością przeklinał zaniedbane drogi pełne dziur i korzeni.

Po długiej, a pośpiesznej drodze, gdyż miał jeszcze przed sobą Austrję, a przed upałami chciał dotrzeć do Włoch, ujrzał wreszcie zubożałe przedmieścia Krakowa, o którym słyszał zbyt wiele, by nieco dłużej się w nim nie zatrzymać.

Wjechał w główne ulice. Pod kołami wozu poczuł bruk. Mruknął swoim zwyczajem, że jest ohydny. Rozejrzał się potem w jedną i w drugą stronę, uświadomił sobie położenie geograficzne i stwierdził nie bez zdziwienia, że handel w mieście mógłby się doskonale rozwijać. Sprawdził jednak później, że upadający stary gród, który liczył już zaledwie dwadzieścia tysięcy mieszkańców, gdy ongi miał ich osiemdziesiąt, posiada zaledwie fabryki sukna, malowanych płócien i materjałów z jedwabiu, złota i srebra. Wiele innych szczegółów nie zaniedbał podać, że butelka najlepszego wina węgierskiego kosztowała tu dukata, co nie wydało mu się drogo, oraz, iż łatwiej było dostać piwa niż wódki, którą fabrykują głównie na Podolu.

Pociągnięty namiętnością zwiedzania i nie dbając na znużenie, uznał, że warto przejść się po ulicach. Zachęcił go widok wyniosłego zamku, wieże i kopuły kościołów. Słyszał też przecież coś o uniwersytecie, jednym z najstarszych w Europie, opowiedziano mu o nowozałożonem obserwatorjum, o ogrodzie botanicznym. Ktoś wyjaśnił mu, iż obowiązkiem jego jest pojechać do Wieliczki.

I oto w panu de Piles obudziło się znowu coś z erudyta, zbierającego powierzchowne choćby wiadomości do książki o obcych krajach i narodach. Coś zatrzymało go, pociągnęło do świetności zabytków, by zobaczyć je i ocenić.

Przy wejściu do katedry spojrzał na kości zwierząt przedpotopowych, na łańcuchach zawieszone. Zadumał się. Coto jest właściwie? Pochodzenia tych olbrzymich kości nie umiał sobie wyjaśnić. Nie wydając zatem własnego sądu, zapisał: Tradycja twierdzi, że są to kości olbrzymów.

Wszedł dalej. Jakoś nawet nie uskarżał się na ten mrok, który go miał razić w kościele św. Szczepana w Wiedniu. Kościół ocenił jako dość piękny i godny uwagi dzięki bogactwu pomników.

Dość szczegółowo opisał kaplicę Zygmuntowska, nie zaniedbując wyliczyć co w niej wykonane zostało z marmuru, ze złoconego srebra lub bronzu. Stwierdził, że niektóre rzeczy są w niej piękne, inne w dobrym guście. Obszedł następnie inne kaplice, obejrzał pomnik ku czci Sobieskiego, osądzał znów nieraz: piękne, w dobrym smaku, przedewszystkiem jednak notował, co jest z marmuru białego, czerwonego, czarnego, ze stiuki, z miedzi złoconej lub żelaza. Poszedł następnie nawet na wieże, by obejrzeć dzwon Zygmuntowski, lecz nie zdziwił się jego wielkości, gdyż o wiele większy widział w Moskwie.

(Dok. nast.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Poniedziałek dnia 12 grudnia

DZIŚ: Aleksandra M. JUTRO: Łucji P. M., Otylji P.

Wschód słońca 7.35 Zachód słońca 15.24

Długość dnia 7.49

Ubyło dnia 8.57

Wschód księżyca 14.13 Zachód księżyca 7.32

OGÓLNE

— O PRZEDŁUŻENIE ULG TARYFOWYCH

Centr. Związek Przemysłu Polskiego zwrócił się do Min. Komunikacji z prośbą o przedłużenie ulg taryfowych, zawartych w aneksie do części II taryfy towarowej, które wygasają automatycznie dn. 31 b. m. Centralny Związek prośbę swą motywował dużem znaczeniem tych ulg dla życia gospodarczego oraz faktem, że wszystkie motywy, na podstawie których udzielone zostały swego czasu te ulgi, są nadal aktualne.

— ROZPORZĄDZENIE O DOZORZE NAD WYROBEM I OBIEGIEM MĄKI

Minister Opieki Społecznej wydał w porozumieniu z ministrem Przemysłu i Handlu rozporządzenie w sprawie zmiany rozporządzenia z 29 października 1929 r. o dozorze nad wyrobem i obiegiem mąki i wyrobów mącznych. Rozporządzenie to ustala obowiązek wykazywania na kartkach, przyklejanych do bochenków chleba oprócz rodzaju mąki żytniej, również gatunki mąki, z którego chleb został wypieczony. Zarządzenie to dotyczy chleba żytniego. Rozporządzenie wejdzie w życie w siedem dni po ogłoszeniu.

— POKWITOWANIA URZĘDÓW SKARBOWYCH

Sprawa wydawania pokwitowań przez urzędy skarbowe za wpłacane podatki, uregulowana została zarządzeniem z 1929 r. na zasadzie którego płatnicy mogą otrzymywać od kas specyfikacje wpłaconych sum. Dotyczy to więc również wpłat z tytułu podatku przemysłowego od obrotów, w skład którego wchodzą: podatek skarbowy, dodatek komunalny, 10- procentowy dodatek nadzwyczajny, odsetki zwłoki, kary i t. p.

— PODWYŻSZENIE CEN KART OKRĘTOWYCH DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Ceny kart okrętowych do Stanów Zjend. i Kanady dla cudzoziemców, reemigrantów i turystów zostały podwyższone i wynoszą w kl. 3-ej dol. 117, a nie dol. 112, jak było dotychczas. Nowy cennik obowiązuje narazie dla nieemigrantów, t. j. tych pasażerów, paszporty których nie podlegają wizowaniu przez Inspektora Emigracyjnego w Warszawie. Należy przypuszczać, że nowa taryfa kart okrętowych do Północnej Ameryki z dn. 19 b. m. obowiązywać będzie również emigrantów, otrzymujących wizy inspektora emigracyjnego.

MIEJSKIE

— KU CZCI Ś. P. PROF. ODROWĄŻ-WYSOCKIEGO

W dniu wczorajszym w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się uroczysta akademja ku czci profesora Politechniki ś. p. Odrowąż-Wysockiego w pierwszą rocznicę jego zgonu. Na akademję przybyli: min. Jędrzejewicz, min. Boerner, b. min. Kühn, rektor Politechniki prof. Chrzanowski, prorektor prof. Pszenicki i ciało profesorskie Politechniki. Po zagajeniu akademji przez b. min. Kühna wygłosili przemówienia, poświęcone pracy ś. p. prof. Odrowąż-Wysockiego prof. Stankiewicz, inż. Czaplicki. W imieniu młodzieży przemawiał p. Czarnecki, podkreślając duże zasługi zmarłego dla młodzieży. Po części koncertowej minister Boerner wygłosił referat na temat: Działalność społeczna i polityczna ś. p. prof. Odrowąż-Wysockiego, następnie prof. Pożaryski omówił działalność pedagogiczną Zmarłego.

— POLSKIE TOW. ARTYSTYCZNE KU CZCI WYSPIAŃSKIEGO

W Polskiem Tow. Artystycznem odbył się wieczór poświęcony uczczeniu 25-ej rocznicy zgonu Stanisława Wyspiańskiego. Dr. E. Woroniecki wygłosi referat p. t. „Stanisław Wyspiański a sztuka“, następnie w części recytacyjnej pp. H. Zahorska, J. Chmieliński i Łucja Stehlik-Wiślicka wykonali szereg utworów Wyspiańskiego.

— WIZYTA LOTNIKÓW CZESKICH

W dniu wczorajszym przybyli z wizytą do Aeroklubu Warszawskiego dwaj lotnicy czescy: kpt. Włodzimierz Czerny, szef-pilot fabryki „Avia“, oraz pilot cywilny p. Jan Sladek. Goście czeskosłowaccy przybyli do Warszawy na polskim samolocie RWD 4, odbywając drogę z Pragi do Warszawy bez lądowania. Lotnicy spędzą w Polsce około tygodnia i zwiedzą w tym czasie fabryki lotnicze, porty, instytucje i t. d.

— KLUB DLA BEZROBOTNEJ INTELIGENCJI

Wczoraj otwarty został przy ul. Ciepłej Nr. 32 klub dla bezrobotnej inteligencji, zorganizowany staraniem Tow. Przyjaciół Inwalidów, któremu przewodniczy p. premjerowa Prystorowa. Otwarcia klubu dokonał premjer Prystor. Klub składa się z obszernego i starannie urządzonego lokalu, mieszczącego kuchnię, która wydawać będzie obiady i kolacje, zakład fryzjerski, łaźnie, warsztat szewcki i warsztat krawiecki. Z klubu tego będzie mogło korzystać już obecnie około 600 osób. Główną organizatorką klubu jest p. wice-ministrowa Sławoj-Składkowska, która też ten klub będzie prowadzić.

— KONFISKATY

Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę zarządził zajęcie „Gazety Warszawskiej“ Nr. 378, dziennika „5 rano“ Nr. 351, oraz dziennika „A. B. C.“ z dnia 11 b. m. Ponadto konfiskacie uległy: „Akademik Polski“ z dn. 10 b. m. za artykuł „Znowu zabito Polaka“, oraz broszura wydana przez P. P. S. p. t. „Wolność i wyzwolenie społeczne“.

Propaganda prawosławna na Lemkowszczyźnie

Prawosławna Informacja Prasowa donosi:

W ubiegłym tygodniu gremjalnie zgłosili przystąpienie do Kościoła Prawosławnego mieszkańcy wsi Kwiatonia i Ujście Ruskie, pow. gorlickiego, woj. krakowskiego, w ogólnej liczbie do 600 osób. Odnośne deklaracje zostały zgłoszone w Starostwie w Gorlicach. Uroczyste przyłączenie odbędzie się w najbliższą niedzielę dn. 11 grudnia roku bieżącego.

Zaginiony płk. Rożen odnalazł się

20 DNIOWA TUŁACZKA WSKUTEK NAGŁEGO ZANIKU PAMIĘCI

Wyjaśniła się obecnie sprawa tajemniczego zaginięcia płk. Rożena w Przemyślu, o czem swego czasu donosiliśmy. Dnia 16 listopada pociągiem pospiesznym wyjechał z Przemyśla do Lwowa, emerytowany pułkownik wojsk polskich, Stanisław Rożen dla załatwienia spraw handlowych, jako kierownik spółdzielni „Związek Rolników Przemyśl“. Płk. Rożen miał powrócić jeszcze tegoż dnia.

W dniu 17 listopada płk. Rożena widziano w kawiarni Goerge'a, gdzie przebywał ze znajomymi, i od tej chwili wszelki ślad jego zaginął. Wszczęte przez władze, na interwencji rodziny, poszukiwania trwały blisko dwa tygodnie bezskutecznie.

Dopiero 7 grudnia płk. Rożen zjawił się niespodzianie w kościele Marji Magdaleny, gdzie poznał go jeden z dawnych towarzyszów broni. Ów znajomy, podszedłszy do płk. Rożena, stwierdził wyraźne oznaki nienormalnego stanu umysłowego, połączone z ogromnem fizycznem wyczerpaniem.

Jak ustalono, płk. Rożen po wyjściu z kawiarni George'a, wyszedł za miasto i błąkał się po okolicznych lasach przez 20 dni. Wezwani lekarze stwierdzili u płk. Rożena zanik pamięci od chwili wyjścia z kawiarni do chwili odnalezienia i zaordynowali umieszczenie go w jednej z lecznic prywatnych.

Płk. Rożen za czasów austrjackich był wybitnym lotnikiem wojskowym, następnie wstąpił do lotnictwa polskiego i w 1928 r. przeszedł na emeryturę. Podczas swej służby w wojsku austrjackiem uległ paru katastrofom samolotowym, co odbiło się ujemnie na jego stanie nerwowo-psychicznym. Ostatnio przed wyjazdem do Lwowa zdradzał wielkie zdenerwowanie z powodu niepowodzeń w swej działalności handlowej.

Proces Ciunkiewiczowej rozpoczął się dzisiaj

ADWOKAT JAROSZ ZRZEKŁ SIĘ OBRONY

Dziś rozpoczął się w okręgowym sądzie krakowskim proces przeciwko Ciunkiewiczowej. Ciunkiewiczowa — jak wiadomo—oskarżona jest o usiłowanie oszustwa asekuracyjnego na szkodę firmy Lloyd przez zainscenizowanie rzekomej kradzieży własnej biżuterji i futer w Grand-Hotelu w Krakowie. Sam przebieg śledztwa przeciwko Ciunkiewiczowej był niezwykle sensacyjny. Ciunkiewiczowa przebywała przez pewien czas w śledczem więzieniu krakowskiem, następnie zaś została zwolniona za kaucją. Jednocześnie otrzymał dymisję sędzia śledczy, prowadzący dochodzenie w sprawie tej afery, p. Wątor.

Obecnie, niemal w przeddzień procesu zaszedł w sprawie Ciunkiewiczowej niemniej interesujący zwrot. Adw. Jarosz z Warszawy, obrońca Ciunkiewiczowej, zrzekł się obrony, a dwaj świadkowie, oskarżeni przez adw. Jarosza, zawiadomili sąd w Krakowie, że zeznań składać nie będą.

Wobec rezygnacji adw. Jarosza, obronę Ciunkiewiczowej wnosić będzie tylko adw. Woźniakowski z Krakowa.

Rozprawa budzi w Krakowie ogromne zainteresowanie.

Wiece akademickie

(u.). W sobotę, o g. 1 pp., odbyły się za zezwoleniem rektorów trzy wiece akademickie na Uniwersytecie, Politechnice i S. G. G. W.

Wiece zwołane były przez zarządy Bratnich Pomocy w celu omówienia wypadków lwowskich. W hallu Uniwersytetu do niezbyt licznej grupy studentów, przemawiało czterech działaczów O. W. P., obrazując w swoisty sposób tło i przebieg tragicznych wypadków lwowskich i nawołując zebranych do walki z „zalewem żydowskim“. W tym duchu sformułowana rezolucja, przyjęta została przez zebranych studentów.

Podobny przebieg miały wiece w Politechnice i w Szkole Głównej Gosp. Wiejskiego. Spokój na wszystkich wiecach nie został zakłócony.

Oświadczenie

Otrzymaliśmy oświadczenie poniższe:

W związku z notatką, jaka ukazała się w prasie o skazaniu sądowem za udział w ostatnich ekscesach ulicznych w Warszawie, p. Mieczysława Prószyńskiego mgr. U. W. oświadczam, iż nie mam z tem nic wspólnego.

(—) Mieczysław Pruszyński

student IV r. prawa Uniwersytetu Jagiel., prezes Okręgu Krakowskiego Myśli Mocarstwowej, redaktor „Civitas Academica“

Nekrologja

Ignacy Lipczyński, generał brygady, lat 62. Pogrzeb odbył się na Powązkach dn. 12 b. m.

Władysław Skrzynecki, b. obywatel ziemski, lat 88. Pogrzeb odbył się na Bródnie dn. 12 b. m.

Marja Jankowska. Pogrzeb odbył się na Powązkach dn. 12 b. m.

Marja Stanisława z Wladichów Freyowa. Pogrzeb odbędzie się na Powązkach dn. 13 b. m. po nabożeństwie w kościele Narodzenia N. Marji Panny.

Z Teatrów

OPERA. Dziś, jutro i pojutrze z powodu prób ostatnich z opery **„Turandot“** — przedstawienia zawieszone.

NARODOWY. Dziś i dni następnych **„Wesele“** w nowem opracowaniu reżyserskiem dyr. Ludwika Solskiego

LETNI. Dziś oraz jutro wesoła komedja J. A. Hertza **„Podróż poślubna pana dyrektora“.**

W końcowych próbach pod kierunkiem reżyserskim dyr. Chaberskiego, komedja 3-aktowa angielskiego pisarza Harry'ego Jenkinsa **„Kobieta i szmaragd“** z pp. Smosarską, Wesołowskim, Kurnakowiczem, Walterem i in. Premjera w niedzielę.

NOWY. Dziś i jutro grana będzie głośna komedja Jakuba Devala w przekładzie J. A. Hertza **„Mademoiselle“**

POLSKI. Dziś i codziennie operetka **„Nietoperz“**

ARTYSTÓW. Z powodu reorganizacji, przedstawienia na dni kilka — zawieszone. W próbach głośna sztuka A. Tołstoja i Szczegolewa p. t. **„Rasputin“.**

ATENEUM. Dziś, w poniedz. uroczyste przedstawienie **„Sędziów“** w nowej inscenizacji St. Perzanowskiej, w oprawie scenicznej, skomponowanej przez Winc. Drabika. Widowisko poprzedzą sceny z **„Wyzwolenia“**, obrazujące stosunek Wyspiańskiego do teatru i aktorów.

Od wtorku powraca na afisz sztuka K. Zuckmajera p. t. **„Kapitan z Koepenick“** z Jaraczem w roli tytułowej.

„BANDA“ — TEATR MAŁY. Dziś i codziennie rewja **„Jarmark Śmiechu“.**

„MORSKIE OKO“. Dziś i codziennie rewja w 30 obrazach p. t. **„Brawo! Bis“.**

TEATR „8 m. 30“ (ul. Mokotowska 73). Codziennie ciesząca się niesłabnącem powodzeniem operetka Stolza **„Peppina“** (adaptacji J. Krzewińskiego i Ł. Brodzińskiego).

TEATR KAMERALNY. Dziś i codziennie **„Dziewczęta w mundurkach“** w reżyserji Zofji Modrzewskiej.

„WESOŁY TEATR“. Dziś i codziennie, o g. 7 m. 15 i 9 m. 30 operetka - rewja p. t. **„Tango i miłość“.**

ZE STOW. MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI. Dziś dnia 12-go b. m., o godz. 8 m. 15 wieczorem, w sali Konserwatorjum odbędzie się 102-a Audycja Stow. przy współudziale: Orkiestry Kameralnej pod dyr. K. Wiłkomirskiego, Stanisława Jarzębskiego (skrzypce), i zespołu wokalnego A. Comte-Wilgockiej.

CYRK. Nowy program grudniowy. Fenomenalny szympans Mister Dżek i 16 wielkich atrakcyj. Dziś dwa przedstawienia.

Repertuar kinoteatrów

Apollo — „Pieśń nocy“.
Atlantic — „Bezdomni“.
Filharmonja — „Zemsta Tonga“.
Capitol — „Czar Tanga“.
Casino — „100 metrów miłości“.
Colosseum — „Banda Bubula“.
Europa — „Blond Venus“.
Majestic — „Drewniane krzyże“.
Hollywood — „Student żebrak“.
Światowid — „Na rozkaz kobiety“.
Palace — „Zatrute dusze“.
Pan — „Biała trucizna“.
Stylowy — „Czemp“.

Wiadomości gospodarcze

Rynek akcyj i walut

Na światowych giełdach akcyjnych utrzymała się w tygodniu ubiegłym tendencja mocna. Wpłynęły na to przedewszystkiem: korzystna ocena orędzia Hoovera, dalsza zwyżka funta i spokojny przebieg pierwszych posiedzeń Reichstagu. Decyzja rządów francuskiego i angielskiego, zapłacenia Stanom Zjednoczonym przypadającej w dniu 15 grudnia raty długów wojennych, wywołała w sferach giełdowych duże wrażenie i spowodowała szczególnie na Wall-Street silną zwyżkę kursów. Mniej przychylnie przyjęła giełda nowojorska wiadomość, że Anglja i Francja, a w konsekwencji przypuszczalnie wszyscy inni dłużnicy europejscy, zażądają rewizji długów sojuszniczych w kierunku wydatnego ich zmniejszenia lub zupełnego skreślenia.

Giełda nowojorska wykazywała przeważnie tendencję mocną. Wiadomość o porozumieniu angielsko-francuskiem w sprawie zapłaty raty grudniowej, jakoteż dalsza zwyżka funta przyjęta była przez Wall-Street entuzjastycznie. Pożyczki polskie wykazywały nieznaczne tylko wahania. W dniu 7 b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 2 b. m.): 8 proc. Poż. Dillona 58.50 (59.00), 7 proc. Poż. Stab. 53.25 (52.75), 6 proc. Poż. Dol. 55.62 i pół (55.00), 7 proc. Poż. m. Warszawy 38.75 (38.25), 7 proc. Poż.. Śląska 41.00 (42.00).

Giełda londyńska miała usposobienie spokojne. Zwyżka funta oraz zadawalający nagół przebieg konferencji paryskiej w kwestji spłaty długów, wywołały pewne ożywienie, zwłaszcza w dziale papierów państwowych. W Paryżu nastąpiło dość duże wzmocnienie tendencji na rynku rent, które objęło potem także giełdę akcyj. Na zwyżkę notowań oddziaływały pomyślne depesze z Wall-Street, zwyżka funta, wiadomości o ścisłem porozumieniu angielsko - francuskiem na konferencji paryskiej i inne. Spadek franka w New-Jorku przeszedł nagół bez wrażenia. Również w Amsterdamie dał się zauważyć nastrój ożywiony, wywołany zwyżką w New-Jorku.

Na giełdzie berlińskiej panowała tendencja niejednolita, początkowo słaba, w środku tygodnia mocniejsza w związku ze spokojnym przebiegiem pierwszych posiedzeń Reichstagu i wzmożonemi zakupami ze strony klijenteli bankowej. Wzrost obrotów w górnictwie węglowem i hutnictwie żelaznem, spowodował dość znaczną zwyżkę akcyj metalurgicznych i akcyj towarzystw górniczych. W końcu tygodnia nastąpiło ogólne uspokojenie. Giełda wiedeńska wykazywała nadal zupełny zastój.

Tydzień ubiegły na giełdzie warszawskiej przeszedł bez wielkich zmian. Pożyczki państwowe i listy zastawne były w dalszym ciągu poszukiwane i ujawniły dość znaczne wahania kursowe, akcje natomiast nie cieszyły się popytem i utrzymały się przeważnie w granicach notowań z poprzedniego tygodnia. Notowano (pierwsza cyfra z 3, druga z 10 grudnia r. b.): papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowl. 38,65 — 39.25, 4 proc. Poż. Inwest. 98.50 — 99.50, serje 105.00 — 105.50, 4 proc. Poż. Dol 51.65 — 52.75, 5 proc. Poż. Konwers. 41.00 — 40.00, 6 proc. Poż. Dol. 56.50 —57.75, 7 proc. Poż. Stab. 54.63 — 54.00, 8 proc. T. K. m. Warszawy 56.00 — 55,00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie 36.75 —35.75; akcje: Bank Polski 88.00 — 86.50, Lilpop 11.50, Norblin 31.00, Warszawski Cukier 15.25, Spiess 32.00, Klucze 25.00, Lombard 106.00, Drogi Dojazdowe 10.00.

Obroty na giełdzie dewiz były umiarkowane. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Banknoty dolarowe były w okresie sprawozdawczym w dalszym ciągu poszukiwane i podniosły się na rynku prywatnym z 8.92 na 8.93. Za ruble złote płacono 4.59—4.59,25, za czerwońce 15 centów amerykańskich. Czeki New-Jork osiągnęły lekką zwyżkę z 8.923 na 8.925, a kabel podniósł się z 8.927 na 8.929. W dziale dewiz europejskich zwyżkowały Londyn i Zurych.

A. Z. W.

Pierwszy polski okręt w Petersburgu

Po raz pierwszy w dziejach naszej bandery handlowej polski okręt „Cieszyn“ zawinął w dniu 8 b. m. do portu w Petersburgu. Okręt zabiera z portu Z. S. R. R. 250 ton jabłek, 45 ton jelit i 15 ton pestek.

W kołach zainteresowanych omawiana jest sprawa zawiązania stałej komunikacji okrętowej z Petersburgiem przez uzupełnienie dotychczasowej linji Żeglugi Polskiej, mianowicie: Gdynia — Tallin — Helsingfors na Gdynia — Tallin — Petersburg — Helsingfors.

Zaznaczyć należy, że frachty Żeglugi Polskiej na transporty towarowe do i z Petersburga są dwukrotnie tańsze, aniżeli zagranicznych linij okrętowych.

INFORMACJE

— RADA BANKU POLSKIEGO

Dn. 15 b. m. pod przewodnictwem prezesa d-ra Władysława Wróblewskiego odbędzie się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którem dyrekcja złoży sprawozdanie z działalności Banku za miesiąc listopad.

— POSIEDZENIE RADY BIURA EKSPORTU ZBOŻA

W dniu 14 b. m. odbędzie się w Warszawie pod przewodnictwem prezesa b. min. L. Plucińskiego posiedzenie rady nadzorczej Polskiego Biura Eksportu Zboża, na którem dyrekcja złoży sprawozdanie z działalności Biura za okres ubiegły.

— ZJAZD PRZEDSTAWICIELI GIEŁD ZBOŻOWO-TOWAROWYCH

W dniu 17 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli związku giełd zbożowo-towarowych. Na zjeździe tym będą poruszone zagadnienia, dotyczące unifikacji warunków handlowych, nowelizacji ustawy organizacji giełd oraz standaryzacji mąki.

— KAUCZUK Z ACETYLENU

W sowieckim Instytucie Chemji Stosowanej, otrzymano sztuczny kauczuk z acetylenu. Próby, przeprowadzone z tym kauczukiem w leningradzkim oddziale instytutu naukowego przemysłu gumowego, wykazały, że pod względem jakości przewyższa on nietylko kauczuk, wytwarzany ze spirytusu, ale nawet i kauczuk naturalny. Koszta produkcji nowego kauczuku są znacznie niższe niż kauczuku, otrzymywanego ze spirytusu, a olbrzymie zapasy surowca dla wytwarzania acetylenu (wapń, węgiel), zapewniają możność szybkiego zorganizowania produkcji kauczuku według nowej metody.

Domy... z bawełny

Na otwartym ostatnio kongresie dorocznym instytutu włókienniczego Stanów Zjednoczonych przedstawiony został m. in. projekt budowy domów mieszkalnych, domów weekendowych i garaży z towarów bawełnianych. Zarówno ściany zewnętrzne, jak i wewnętrzne oraz dachy tych domów mają być wykonane z tkaniny bawełnianej, powleczonej specjalną mieszaniną, chroniącą przed ogniem i nieprzepuszczającą wody. Przeprowadzone w czasie kongresu eksperymenty dały niezwykle zadawalające rezultaty. Obliczono, iż na budowę domu mieszkalnego trzeba będzie zużyć około 775 yardów kwadratowych towarów bawełnianych, na budowę domu weekendowego—około 585 yardów kwadratowych tkanin bawełnianych.

Ruch wydawniczy

„PREMJERA“

Ukazał się 1 — 2 numer czasopisma „Premjera“. Czasopismo to, które ukazywać się będzie co dziesięć dni, jest poświęcone zagadnieniom społecznym i teatralnym.

W N-rze 1 — 2 znajdujemy obszerny artykuł o Wyspiańskim, artykuł z zagadnień rozbrojenia moralnego, 2 artykuły z zagadnień teatralnych oraz 21 wyczerpujących recenzyj ze wszystkich niemal scen polskich.

Pismo pod kierunkiem redakcyjnym Stanisława Kuleszy, wydane jest bardzo starannie tak pod względem redakcyjnym, jak i graficznym.

„PRZEGLĄD SKÓRNICZY“

Wyszedł z druku pierwszy numer miesięcznika „Polski Przegląd Skórniczy“, poświęconego rozwojowi wszelkiej wytwórczości skórniczej. Organ przemysłu skórniczego, czytamy w słowie wstępnem, nie będzie reprezentował żadnego poszczególnego koncernu lub związku, lecz będzie wolną trybuną i orędownikiem wszystkich czynników fachowej branży skórniczej.

Radjo

W ROCZNICĘ ZGONU TWÓRCY ESPERANTA

W czwartek, 15 b. m., o godz. 16.40, w rocznicę śmierci twórcy języka esperanckiego, o „Ludwiku Zamenhofie“ mówić będzie z Krakowa na rozgłośnie Polskiego Radja prof. Otto Bujwid, prezes związków esperanckich w Polsce.

ODCZYTY I FELJETONY

W czwartek, 15 b. m., o godz. 19.30, feljeton p. t. „Ludzie są dobrzy“ wygłosi p. Jan Piotrowski.

Tegoż dnia w przerwie koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej wybitny krytyk literacki podzieli się przez mikrofon z radjosłuchaczami aktualnościami ostatniego tygodnia w obrębie życia literackiego, na co bezwątpienia liczne grono radjosłuchaczów zwróci baczną uwagę, jako na audycję, stojącą ze względu na treść, jak i poziom prelekcji na wysokości swego zadania.

O godz. 19.30 pozna się audytorjum radjowe z opowiadaniem o mądrości „Psa-filozofa“, napisanem przez autora wielu miłych nowel — Mieczysława Smolarskiego.

CZWARTEK

15 grudnia

12.10 — Płyty. **12.35** — X-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz. z udz. M. Janowskiego (tenor), J. Lefelda i L. Ursteina (fortep. na 4 ręce). **15.25** — Płyty. **16.25** — Lekcja francuskiego. **16.40** — „Ludwik Zamenhof“ — prof. Otto Bujwid. **17.00** — Koncert kameralny. **17.40** — Odczyt aktualny. **18.00** — Muzyka salonowa z rest. „Cristal“. **19.20** — Komunikat rolniczy. **19.30** — Kwadrans literacki „Pies-filozof“ M. Smolarskiego. **19.45** — Prasowy Dz. Radjowy. **20.00** — Koncert muzyki lekkiej, J. Głowniewski (flet). W przerwie wiad. sportowe. **21.30**—„A wszystkiemu róża winna“ — słuch. R. Weisera. **22.15** — Muzyka taneczna ze Lwowa. **23.00** — Muzyka taneczna z „Gastronomji“.

Program dzisiejszy podaliśmy w nr. 310 z dn. 10. b. m.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 10.12

WALUTY

Holandja 358.75—358.65, Belgja 123.70, Szwajcarja 171.75, Londyn 29—29.05, Nowy Jork 8.925, Paryż 34.85, Praga 26.42, Włochy 45.75, Sztokholm 158.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4.63 zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. Poż. Prem. Bud. 39.25, 4 proc. Poż. Inw. Ser. ———.——, 4 proc. Poż. Inw. 99.25—99.50, 4 proc. Poż. Dol. 52.75 — 52.90 — 52.75,, 8 proc. L. Z. B-ku Roln. —, 8 proc. L. Z. B-ku G. K. —, 7 proc. L. Z. B-ku Roln. —.—, 7 proc. L. Z. B-ku G. K. —.—, 8 proc. Obl. B-ku G. K. Bud. —.—,5 proc. Państw. Poż. Konw. 40, 6 proc. Poż. Dol. —.—, 7 proc. Poż. Stab. 54.25—54, 4½ proc. L. Z zł. 35.75, 8 proc. Miejskie zł. 54,50—55, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 52.50 — 54.25, 8 proc. L. Z m. Częstochowy 51.25.

AKCJE

Bank Polski 86.50, Spiess 33, Tow. Fabr. Cukru 15.25, Drogi Żelazne Dojazd. 10.50.

Tendencja dla dewiz przeważnie mocniejsza, dla akcyj utrzymana, dla papierów procentowych mocniejsza.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 60 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 35 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 60 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej“. Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: STEFAN GOSTOMSKI